

## STOKROTKI – nauczanie zdalne

Czwartek 15.04.21 r.

I „Piesek i noc”-wysłuchanie opowiadania Urszuli Piotrowskiej, omówienie treści utworu.

1. Posłuchaj opowiadania a później odpowiedz na pytania.



### Piesek i noc

Jak wiadomo, po nocy przychodzi dzień, a kiedy przeminie dzień, nadchodzi noc . I

tak było zawsze . Ale mały pluszowy

Piesek zażyczył sobie pewnego ranka, że chce nocy właśnie teraz

. Takiej prawdziwej, z

księżycem i

gwiazdami!

– Hej hop! – zawołał rozbawiony Trampolinek

. – Musisz poczekać, bo Ziemia nie może obracać się szybciej .

– Nie będę czekał, hau, hau – powtarzał Piesek

. – Idę poszukać nocy

.

I

pomaszerował przed siebie . Zastanawiał się, kogo by tu zapytać o drogę .

Zawołał do promieni słonecznych:

– Promyki, promyki, gdzie jest noc?

Ale promyki nie słyszały, bo były bardzo zajęte . Musiały ogrzać i oświetlić mnóstwo miejsc . Jak to robiły każdego dnia .

Potem zapytał wiatru, ale wiatr pokręcił się, pokręcił, zaszumiał po swojemu, bo myślał, że piesek żartuje i

pomknął

gdzieś daleko .

Piesek poszedł dalej . Nagle zobaczył stadko szpaków, które kąpało się w kałuży

. Przez chwilę przyglądał się wesołej zabawie, a

potem zapytał:

– Szpaki, szpaczki, czy wiecie, gdzie jest noc?

– Nie wiemy, ale może sowa ci powie, bo ona bardzo lubi noc .

Pobiegł szczeniaczek do lasu, by odnaleźć drzewo, w którego dziupli mieszkała sowa .

– Sowo, sowo, czy wiesz, gdzie jest noc?

– Oczywiście, że wiem, hu, hu, hu – wymądrzała się sowa . – Na drugiej półkuli .

– Czy to daleko, hau, hau?

Sowa uśmiechnęła się do Pieska .

– Daleko, daleko . Lepiej wracaj do przedszkola, a noc sama cię odnajdzie .

– Ja pierwszy ją odnajdę! – upierał się Piesek

. – Polecę do niej samolotem .

– Hu, hu, hu, jak sobie chcesz – wzruszyła sowa ramionami . – Tylko zanim dotrzesz na miejsce, to tam już będzie dzień .

– Idę się spakować i

pożegnać z

przyjaciółmi, hau, hau .

Pomerdał zadowolony ogonkiem i

pobiegł do przedszkola . Po drodze spotkał prawdziwego psa Rekxa, który kopał dołek obok dołka . Reks zauważył pluszowego kuzynka i zaszczekał:

– Może byś mi pomógł znaleźć kość, którą gdzieś tu zakopałem? Póki jeszcze świeci słońce i

wszystko widać .

Piesek ochoczo zabrał się do pracy i

po chwili razem wykopali wielką starą kość . Potem znowu ją zakopali

i

szczeniaczek pomaszerował do przedszkola .

A

tymczasem wokoło zaczęło robić się szaro . Kiedy Piesek dotarł na przedszkolne podwórko, nastąpiła noc . Taka, jakiej

szukał – z

księżycem i

gwiazdami . Przed drzwiami czekał na Pieska Trampolinek

.

– Trampolinku, Trampolinku, widzisz, jednak znalazłem noc, hau, hau i nie muszę nigdzie lecieć .

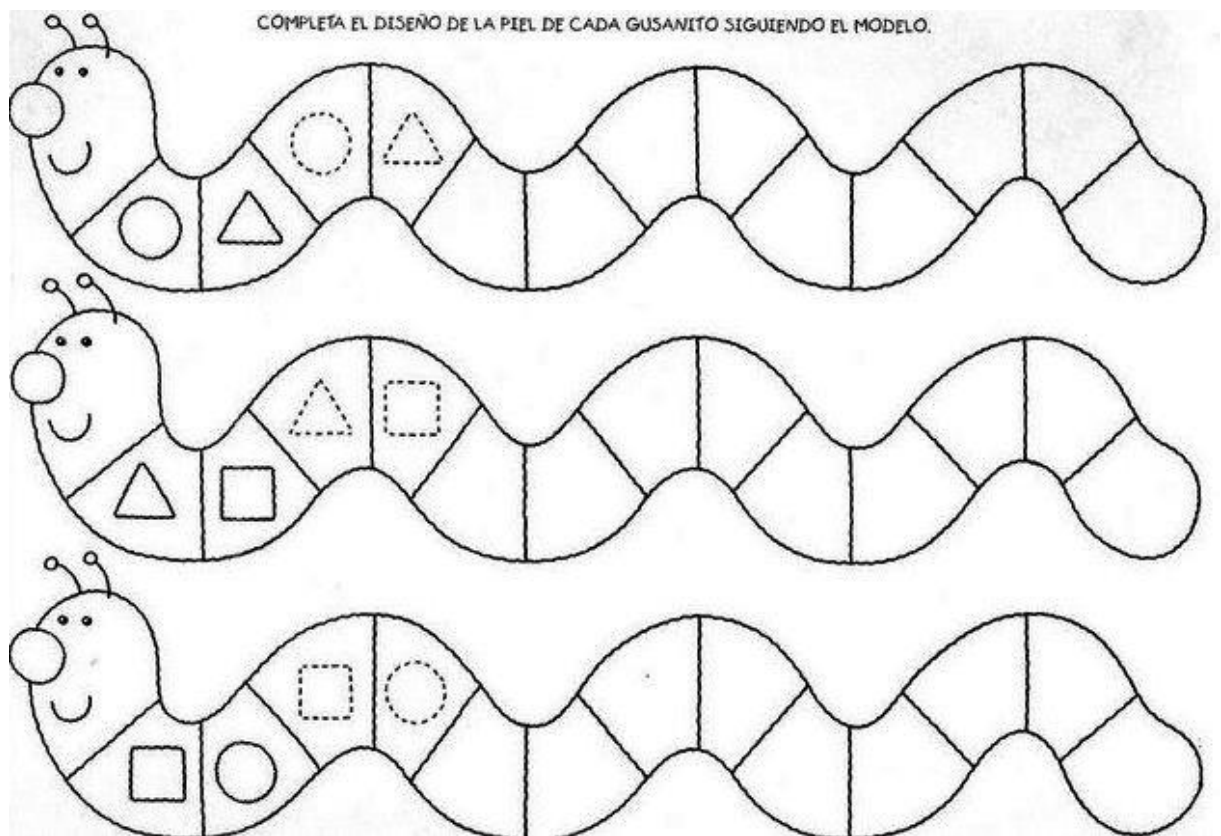
- Hej hop! – zawołał Trampolenek
- . – Bardzo się cieszę, choć zajęło ci to cały dzień .

Urszula Piotrowska

2. Odpowiedz na pytania:

- *Czego szukał Piesek?*
- *Kogo pytał o drogę?*
- *Jakie ptaki kąpały się w kałuży?*
- *Dlaczego sowa nie wierzyła, że Piesek odnajdzie noc?*
- *Jak długo Piesek szukał nocy?*

3. Dokończ rysować podany rytm.



Dzieci 3 letnie niech mówią rytm, a rodzice rysują. Później pokoloruj figury.

## II „Słońce wstaje-słońce śpi”- zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa.

Maszeruj po pokoju na hasło: Słońce wstaje podnieś ręce o góry i poruszaj nadgarstkami (wkręcaj żarówki), na hasło: Słońce śpi rób powolny przysiad, następnie połóż się na dywanie i zamknij oczy. Powtórz zabawę 5 razy.

Zabaw się w zabawę „Rączki robią klap klap klap.

[https://www.youtube.com/watch?v=EFAZ9yBLO2k&list=PLAWq554mnB2CSi0eTG86XnVUxSvIPf\\_I\\_&index=1](https://www.youtube.com/watch?v=EFAZ9yBLO2k&list=PLAWq554mnB2CSi0eTG86XnVUxSvIPf_I_&index=1)

**5 – latki :**

Otwórz książkę na stronie 66 i wykonaj ćwiczenie 1 i 2.